

Sygn. akt V ACa 775/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Koźma
Sędziowie:	SA Jacek Grela (spr.) SA Maryla Domel-Jasińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Justyna Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko W. N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 18 maja 2015 r. sygn. akt I C 940/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 775/15

UZASADNIENIE

Powód - (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 144.343, 40 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty:

- 19.634, 50 zł od dnia 20 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty,

- 63.034, 50 zł od dnia 23 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,

- 58.232, 40 zł od dnia 1 listopada 2013 r. do dnia zapłaty,
- 5.342, 00 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty,

Domagał się również zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód wskazywał, iż (...)w J. doszło do wypadku drogowego, w następstwie którego zginął pasażer(...)- A. W.. Pozwany, winny zaistnienia wypadku, kierował (...)nie posiadając uprawnień do kierowania ww. pojazdem. Pojazd, którym kierował pozwany objęty był ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez powoda w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych. Pozwany został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w (...)w sprawie o sygn. akt(...)za popełnienie przestępstwa z art. 177 §2 k.k. Powód uwzględniając przyczynienie poszkodowanego w wysokości 40 % wypłacił w postępowaniu likwidacyjnym na rzecz poszkodowanych dzieci D. W. (1), O. W., B. C. oraz żony zmarłego - R. W. kwotę w łącznej wysokości 140.901, 40 zł. Nadto w rezultacie prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Ś. procesu o sygn. (...) zasądzono od powoda na rzecz poszkodowanej B. C. kwotę 5.342, 00 zł wraz z odsetkami od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty. W związku z powyższym powód wezwał pozwanego do zwrotu wypłaconego odszkodowania, wskazując jako podstawę swojego roszczenia art. 43 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Pozwany częściowo uznał powództwo składając stosowne oświadczenia, a nadto dokonując zapłaty łącznej kwoty 1.900, 00 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany W. N. wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany wskazywał, iż w sprawie karnej za namową prokuratora nie podjął najmniejszej obrony i zgodził się na wydanie wyroku bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, zaniedbując swój interes. W ten sposób w obrocie prawnym funkcjonuje wiążący dla sądu cywilnego wyrok karny, którego zasadność wydaje się wątpliwa. Pozwany wskazywał, (...) wraz z A. W. wykonywali prace polowe na rzecz D. W. (2). Obaj zwozili siano(...), który stanowił własność D. W. (2). Pozwany kierował (...), a A. W. ładował siano (...) Śmiertelne zdarzenie miało miejsce na polu przy kolejnym wyjeździe, przy czym ofiara tego zdarzenia, czyli A. W. był pijany - stężenie alkoholu w jego organizmie wyniosło 2,6 promila. Pozwany przyznał, iż nie posiadał uprawnień do kierowania (...). Wskazywał, iż powód wypłacił rodzinie zmarłego zadośćuczynienie z tytułu odpowiedzialności cywilnej właściciela (...) czyli D. W. (2), która najęła i dopuściła do pracy na swoją rzecz pozwanego, który nie posiadał uprawnień do kierowania (...) oraz kompletnie pijanego A. W.. W tych okolicznościach przerzucanie odpowiedzialności regresowej wyłącznie na pozwanego, który wykonywał prace najemnego robotnika powód wskazywał jako nieporozumienie.

W piśmie z dnia 9 lutego 2015 r. powód podtrzymał swe stanowisko w sprawie. Jeszcze raz podniósł fakt przypisania pozwanemu okoliczności wymienionych w art. 43 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tj. kierowania pojazdem bez uprawnień. Powód wywodził, iż pozwany w przedmiotowym procesie nie może skutecznie bronić się zarzutami, jakoby nie popełnił przestępstwa, za które został skazany prawomocnym wyrokiem karnym, czy też nie wyrządził nim szkody.

W dalszym toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Wyrokiem z dnia 18 maja 2015 r. Sąd Okręgowy:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 144.343,40 (sto czterdzieści cztery tysiące trzysta czterdzieści trzy 40/100) złote z ustawowymi odsetkami od kwoty:
 - 19.634,50 zł od dnia 20 stycznia 2012r. do dnia zapłaty;
 - 63.034,50 zł od dnia 23 listopada 2012r. do dnia zapłaty;
 - 58.232,40 zł od dnia 1 listopada 2012r. do dnia zapłaty;

- 5.342 zł od dnia 8 stycznia 2015r. do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.835 (dziesięć tysięcy osiemset trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

(...) w J. doszło do wypadku drogowego, w następstwie którego zginął (...) - A. W.. Kierowcą (...) był pozwany - W. N.. Do zdarzenia doszło podczas wykonywania prac polowych, które pozwany wykonywał u D. W. (2). Po drodze na pole, pozwanego zatrzymał A. W., który chciał mu pomóc w zwożeniu siana. Pozwany przewoził pasażera A. W. (...). W chwili zdarzenia A. W. był nietrzeźwy - miał 2, 36 % zawartości alkoholu we krwi.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 7 grudnia 2011 r. pozwany został uznany winnym, tego że (...)umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, w ten sposób, że będąc jako kierowca odpowiedzialny za bezpieczeństwo pasażera dopuścił do używania pojazdu w sposób zagrażający bezpieczeństwu osoby znajdującej się w pojeździe A. W., poprzez przewożenie go na niedozwolonym miejscu jako pasażera (...), skutkiem czego w wyniku jego wypadnięcia z kabiny doszło do przejechania przez koła przyczepy, co doprowadziło do zgonu A. W., tj. o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Pozwany - winny zaistnienia wypadku kierował (...)nie posiadając uprawnień do kierowania tym pojazdem.

(...)którym kierował pozwany, objęty był ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez powoda w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych. Powód uwzględniając przyczynienie poszkodowanego w wysokości 40% wypłacił w postępowaniu likwidacyjnym na rzecz poszkodowanych dzieci D. W. (1), O. W., B. C. oraz żony zmarłego - R. W. kwotę w łącznej wysokości 140.901, 40 zł. Nadto w rezultacie prowadzonego przed Sądem Rejonowym w Ś. procesu o sygn. (...) zasądzono od powoda na rzecz poszkodowanej B. C. kwotę 5.342, 00 zł wraz z odsetkami od dnia 1 lutego 2014 r. do dnia zapłaty. Roszczenia B. C. zostały zaspokojone częściowo poprzez wypłatę świadczenia, częściowo natomiast poprzez potrącenie z wierzytelnością przysługującą (...) SA wobec B. C. z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

W związku z powyższym powód w pismach z dnia 9 stycznia 2012 r., 20 lutego 2013 r., 2 lipca 2013 r., 3 września 2013 r., 16 października 2013 r., 30 października 2013 r. oraz 13 sierpnia 2014 r. wzywał pozwanego do zapłaty równowartości wypłaconego odszkodowania, wskazując jako podstawę swojego roszczenia art 43 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Pozwany uiścił z tego tytułu kwotę 1.900, 00 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd a quo ustalił głównie za pomocą okoliczności bezspornych, a nadto dokumentów przedłożonych przez strony, których autentyczności i wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała, a także za pomocą dokumentów z akt postępowania karnego(...) oraz postępowania likwidacyjnego nr (...).

Sąd meriti dał wiarę zeznaniom świadków R., O. i D. W. (1) oraz B. C., w których wskazali oni na fakt otrzymania odszkodowania od powoda. Zeznania świadków w tym zakresie, były bowiem istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia, a nadto pomimo nieznacznych rozbieżności co do wskazywanych kwot, korespondowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Zeznania świadków A. D. oraz A. J. potwierdzały dodatkowo (...)zmarłego A. W., co korespondowało ze znajdującymi się w aktach karnych dokumentami wskazującymi na stan nietrzeźwości poszkodowanego w chwili zaistniałego zdarzenia.

Sąd dał wiarę zeznaniom D. W. (2), w których zeznała ona na okoliczność przebiegu zdarzenia, a także faktu wykonywania prac przez pozwanego na jej rzecz oraz braku posiadania przez niego uprawnień do prowadzenia(...), jako że znajdowały one oparcie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd przyznał także walor wiarygodności zeznaniom złożonym przez pozwanego W. N. albowiem były one spójne, szczerze oraz korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. W szczególności pozwany przyznał fakt braku posiadanych uprawnień do kierowania ciągnikiem, a także fakt zapłaty na rzecz powoda kwoty 1.900 zł.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się od pozwanego kwoty 144.343, 40 zł wraz z należnymi odsetkami, wskazując na fakt wypłaty z tytułu OC posiadacza pojazdu kwoty 146.243, 40 zł na rzecz poszkodowanych z tytułu śmierci A. W.. Roszczenie swe powód opierał o art. 43 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podając, iż pozwany w chwili zdarzenia nie posiadał uprawnień do kierowania (...), objętego ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez powoda w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Pozwany kwestionował powództwo, wskazując przede wszystkim na fakt odpowiedzialności D. W. (2), u której wraz ze zmarłym A. W. wykonywał prace polowe.

Wobec szczególnej uwagi jaką strona pozwana przykładała do tej kwestii, zdaniem Sądu pierwszej instancji należało podkreślić, iż okoliczności i przyczyny wypadku, w wyniku którego doszło do śmiertelnego wypadku, zostały ustalone w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w Ś., (...) Wyrokiem tym pozwany został uznany winnym tego, że (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, w ten sposób, że będąc jako kierowca odpowiedzialny za bezpieczeństwo pasażera dopuścił do używania pojazdu w sposób zagrażający bezpieczeństwu osoby znajdującej się w pojeździe A. W., (...), tj. o czyn z art 177§ 2 k.k. Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku została zatem przesądzona.

Należy jednak wyjaśnić – dodał Sąd a quo - iż dochodzone przez powoda roszczenie opiera się o art. 43 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i nazywane jest regresem nietypowym (nie jest tożsame z roszczeniem regresowym wynikającym z art. 828 § 1 k.c.) Roszczenie to ma szczególny charakter. Trzeba bowiem zauważyć, że na jego podstawie zakład ubezpieczeń dochodzi na zasadach określonych w ustawie zwrotu wypłaconego odszkodowania nie od sprawcy będącego osobą trzecią, ale od sprawcy kierującego pojazdem ubezpieczonym u powodowego ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych od odpowiedzialności cywilnej. Takie uprawnienie ubezpieczyciela ustawodawca przewidział jedynie w wyjątkowych wypadkach, jak np. kierowanie pojazdem bez wymaganych uprawnień. Zgodnie bowiem z cyt. art. 43 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. (...) oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1, przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa.

W przedmiotowej sprawie bezspornym był fakt kierowania przez pozwanego (...)w chwili wystąpienia zdarzenia szkodowego, a także brak posiadania przez niego uprawnień do kierowania takim pojazdem. Fakt ten pozwany przyznał podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 4 maja 2015 r. (...)Poza sporem pozostawało także, iż powód wypłacił poszkodowanym - z tytułu śmierci A. W. łącznie kwotę 146.243, 40 zł. Pozwany wzywany do zapłaty przez powoda uiszczył na jego rzecz z tego tytułu kwotę 1.900 zł.

W związku z powyższym roszczenie o zapłatę pozostałej kwoty tj. 144.343, 40 zł (146.243, 40 zł - 1.900 zł) wobec spełnienia przesłanki braku uprawnień do prowadzenia pojazdu przez kierującego (pозwanego) w chwili zdarzenia szkodowego, w ocenie Sądu pierwszej instancji, należało uznać za zasadne.

Mając na uwadze powyższe w oparciu o cyt. art. 43 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r., Sąd meriti zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 144.343, 40 zł (pkt 1 sentencji).

O odsetkach Sąd a quo orzekł w oparciu o art. 481 k.c. mając na względzie dzień powzięcia przez pozwanego informacji o istnieniu zobowiązania, które wyznaczały daty składanych przez niego oświadczeń w pismach z dnia 19 stycznia 2012 r. oraz 22 listopada 2012 r., a także data potwierdzenia odbioru wezwania do zapłaty z dnia 16 października 2013 r. tj. 30 października 2013 r. i data doręczenia odpisu pozwu pozwanemu (k. 24 akt).

O kosztach postępowania Sąd meriti orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 7.218 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika obliczone zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.) wraz opłatą od pełnomocnictwa łącznie w kwocie 3.617 zł (pkt 2 sentencji).

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył apelacją pozwany i podnosząc:

1. zarzut faktyczny - polegający na niezgodności ustaleń faktycznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności poprzez ustalenie, że zmarły A. W. był przygodnym pasażerem (...), którym kierował pozwany W. N. i to jemu pomagał (...),
2. zarzut naruszenia prawa procesowego, a osobliwie art 233 § 1 k.p.c. - w wyniku braku wszechstronnego rozważenia i oceny dowodów zgromadzonych w aktach sprawy w szczególności okoliczności w jakich doszło do śmiertelnego zdarzenia w dniu 27 sierpnia 2011 roku podczas wykonywania prac polowych, znacznego przyczynienia się zmarłego A. W. i właścicielki gospodarstwa rolnego (...), która korzystała z(...)objętego ubezpieczeniem OC, do powstania śmiertelnego zdarzenia oraz okoliczności związanych z wysokością odszkodowania wypłaconego przez powoda członkom rodziny zmarłego A. W.,
3. zarzut naruszenia prawa materialnego, a osobliwie art. 5 k.c. w wyniku niezastosowania tego przepisu, choć stan faktyczny, a w szczególności okoliczności ściśle związane z osobą pozwanego W. N. uzasadniały ocenę, że zachodzi potrzeba złagodzenia rygorów prawnych wynikających z art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o Ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - przez wzgląd na zasady współżycia społecznego;

wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości lub w znacznej części; względnie o:
2. uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,
3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

1. Na wstępie, przypomnieć należy ugruntowaną w judykaturze regułę, a mianowicie, że w wypadku wyroku oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych prawidłowo ustaleń; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej

instancji podziela i przyjmuje za własne. Konieczne jest jednak ustosunkowanie się do wszystkich zarzutów apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 126/05, niepublikowany, zamieszczony w LEX nr 179973).

Przywołać także należy zasadę, według której Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, opublikowana w OSNC 2008 z. 6 poz. 55).

W przedmiotowej sprawie nie występują okoliczności, które mogłyby świadczyć o nieważności postępowania.

2. Przed omówieniem podniesionych w apelacji zarzutów należy zwrócić uwagę na określone rozwiązania prawne, które determinują rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie.

W pierwszym rzędzie z art. 11 k.p.c. wynika, że ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

Z powyższego wynika bezwzględna zasada związania sądu cywilnego w zakresie o jakim stanowi dyspozycja rzeczzonego przepisu. Ustalenia wydanego w postępowaniu karnym wyroku karnego skazującego wiążą sąd cywilny co do faktu popełnienia przestępstwa, czyli nie tylko co do popełnienia czynu przez określoną osobę na szkodę konkretnej osoby, lecz także co do kwalifikacji prawnej tego czynu i stopnia winy, okoliczności jego popełnienia, np. czasu, miejsca i sposobu, czy też poczytalności sprawcy (zob. wyroki SN: z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13, LEX nr 1480316, w którym podkreślono, że okoliczności te muszą wynikać z samej sentencji wyroku karnego; z dnia 24 czerwca 2013 r., II PK 352/12, LEX nr 1350306; z dnia 25 czerwca 2010 r., I CSK 520/09, LEX nr 737244; z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 267/09, LEX nr 794582; z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 191/08, OSP 2010, z. 1, poz. 2; z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 642/04, LEX nr 177207; z dnia 18 lipca 1972 r., I PR 343/71, OSNCP 1973, nr 4, poz. 65; uchwała SN z dnia 20 stycznia 1984 r., III CZP 71/83, OSNCP 1984, nr 8, poz. 133.

Prawomocnym wyrokiem karnym pozwany został skazany za to, że (...)umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, w ten sposób, że będąc jako kierowca odpowiedzialny za bezpieczeństwo pasażera dopuścił do używania pojazdu w sposób zagrażający bezpieczeństwu osoby znajdującej się w pojeździe A. W., poprzez przewożenie go na niedozwolonym miejscu jako pasażera (...), co doprowadziło do zgonu A. W., tj. o czyn z art 177§ 2 k.k. (k. 64-65 akt o sygn. (...)).

Wskazano powyżej, że sąd cywilny związany jest ustaleniami wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. W rezultacie niedopuszczalne i zupełnie bez znaczenia są na tym etapie postępowania twierdzenia pozwanego związane z okolicznościami wydania wyroku karnego czy w związku z ustaleniami na temat czy A. W. był czy nie był przygodnym pasażerem(...)bądź czy pomagał czy nie przy zwożeniu (...) Faktem, którym Sąd orzekający jest bezwzględnie związany jest – o czym już była mowa – okoliczność, że pozwany został skazany za umyślne naruszenie zasady bezpieczeństwa w ruchu, w ten sposób, że będąc jako kierowca odpowiedzialny za bezpieczeństwo pasażera dopuścił do używania pojazdu w sposób zagrażający bezpieczeństwu osoby znajdującej się w pojeździe A. W., poprzez przewożenie go na niedozwolonym miejscu jako pasażera (...), co doprowadziło do zgonu A. W..

Po drugie, w myśl art. 43 pkt. 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (w pierwotnym brzmieniu ze względu na okoliczności sprawy – Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm. – dalej: „ustawa”), zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący nie posiadał wymaganych uprawnień do

kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną jest to, że pozwany feralnego dnia kierował (...) i nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania tym pojazdem mechanicznym.

Bez znaczenia są zatem przywoływane przez pozwanego kwestie związane z realiami wiejskimi czy też z faktem świadczenia pracy przez pozwanego z życzliwości na rzecz D. W. (2).

Należy zauważyć, że posiadacz pojazdu lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę. Ich odpowiedzialność statuowana jest w oparciu o art. 436 § 1 k.c. Ryzyko związane z ruchem pojazdu i możliwością wyrządzenia szkody ustawodawca objął obowiązkowym ubezpieczeniem OC. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Gdyby nie ubezpieczenie OC, samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji bądź posiadacz zależny, zależnie od okoliczności (art. 436 § 1 k.c.), byłoby zobowiązani do zapłaty odszkodowania we własnym zakresie. Ubezpieczenie OC sprawia, że wypłatę odszkodowania gwarantuje określony ubezpieczyciel. Ponadto należy dodać, że wszelkie kwestie (w tym związane z zawinieniem, przyczynieniem, zasadą kompensacji itp.) związane z odpowiedzialnością posiadacza samoistnego, posiadacza zależnego i w ich imieniu danego ubezpieczyciela, rozważane są w relacjach (w tym także w postępowaniach sądowych), pomiędzy tymi podmiotami a poszkodowanymi.

W przedmiotowej sprawie – co winno być bezsporne – powód spełnił określone świadczenia na rzecz członków rodziny zmarłego A. W.. Poszczególne kwoty zostały ustalone i wypłacone w wyniku bądź przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, bądź postępowania sądowego. Postępowania te były miejscem np. na badanie wzajemnych relacji pomiędzy A. W. a poszczególnymi członkami jego rodziny. Na kwestie te pozwany zwraca uwagę w uzasadnieniu apelacji (k. 127-128 akt).

Przepis art. 43 pkt. 3 ustawy daje z kolei ubezpieczycielowi możliwość – w przypadku spełnienia świadczeń na rzecz poszkodowanych - dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania. W niniejszym przypadku jedynym warunkiem uprawniającym ubezpieczyciela do dochodzenia zwrotu wypłaconego odszkodowania było kierowanie przez pozwanego (...) bez posiadania wymaganych uprawnień do kierowania nim. Oczywiście, podczas tego „kierowania” musiało zaistnieć zdarzenie wyrządzające szkodę, co w przedmiotowej sprawie jest bezdyskusyjne.

W nauce prawa przyjmuje się, że spośród okoliczności wymienionych w pkt 1-4 jedynie między rozmyślnym działaniem (pkt 1) kierującego a szkodą musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy (art. 361 k.c.). W odniesieniu do pozostałych stanów faktycznych do powstania roszczenia zwrotnego po stronie zakładu ubezpieczeń wystarczy sam fakt, że kierujący wyrządził szkodę (w stanie po użyciu alkoholu, gdy wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa itd.) – por. D. Maśniak (w:), Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom I. Komentarz do przepisów prawnych o funkcjonowaniu rynku ubezpieczeń, LEX 2010, teza IV do art. 43 ustawy.

Należy zauważyć – co wymaga podkreślenia – że przesłanką konieczną do powstania prawa regresu w stosunku do kierującego jest wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczeń na rzecz poszkodowanych. Z tym momentem - z mocy samego prawa - powstaje prawo zwrotnego dochodzenia roszczenia, które z tą samą chwilą staje się wymagalne. Powstaje zasadniczo nowa wierzytelność, choć pod wieloma względami jest ona jednak uzależniona od istnienia wierzytelności pierwotnej (podstawowej), jaka została zaspokojona przez zapłatę świadczenia ubezpieczeniowego. Wierzytelność pierwotna, która przysługiwała poszkodowanemu, została zaspokojona i dzięki temu powstało roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń (por. D. Maśniak (w:), op. cit., teza III do art. 43 ustawy).

W rezultacie uznać należało, że zarzuty sformułowane w punktach 1 (pierwszym) i 2 (drugim) apelacji już a priori były nieuzasadnione. Abstrahowały one od istoty instytucji skodyfikowanej w art. 43 ustawy, w szczególności w jego punkcie 3. Niniejszy proces bowiem – o czym była już powyżej mowa – nie jest miejscem na analizę kwestii popełnienia przez pozwanego przestępstwa, jego skazania, ustalania i wypłaty poszczególnych kwot, tytułem zadośćuczynienia bądź odszkodowania, na rzecz poszkodowanych osób.

3. Chybiony okazał się również zarzut skarżącego sformułowany w punkcie 3 petitum apelacji, nawiązujący do treści art. 5 k.c.

Argumentacja pozwanego nawiązująca do specyfiki przedmiotowej sprawy, przyczynienia się – jego zdaniem – ubezpieczonej oraz zmarłego, jego ubóstwa oraz pozycji rynkowej powoda, nie są przekonywujące.

Pozwany jest dorosłą, doświadczoną osobą. Nie trzeba nadmiernie przekonywać, aby jednoznacznie stwierdzić, że każda taka osoba winna dysponować wiedzą, że nie można kierować jakimkolwiek pojazdem mechanicznym bez wymaganych uprawnień. Dysponowanie takimi uprawnieniami to nie tylko dowód spełnienia wymogu formalno – prawnego. Zdobywanie praw jazdy poprzedzone jest kursem teoretycznym i praktycznym. Podczas tych zajęć kandydat na kierowcę dowiaduje się nie tylko o przepisach prawa, ale też o niezbędnych zachowaniach podczas prowadzenia pojazdu. Właśnie takie bagatelizowanie konieczności uzyskania wymaganych uprawnień w warunkach wiejskich – co wymaga szczególnego zaakcentowania – każdego roku prowadzi do wypadków, w tym również śmiertelnych wielu osób, w tym – niestety – wielu dzieci. Gdyby pozwany posiadał uprawnienia, gdyby odbył stosowny kurs, to z pewnością wiedziałby iluosobowy jest (...)i w jaki sposób można przewozić nim pasażerów (choć wydaje się, że winna to być powszechna wiedza, dostępna każdemu dorosłemu człowiekowi).

Na kanwie analizowanego art. 43 ustawy wyrażono zapatrywanie, że ze względu na interes poszkodowanego zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie nawet wtedy, gdy kierującemu, który spowodował szkodę, można zarzucić umyślność, rażące niedbalstwo (był pod wpływem alkoholu lub narkotyków, nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem) lub popełnienie przestępstwa (kradzież pojazdu, ucieczka z miejsca wypadku). Jednak ponoszenie przez zakład ubezpieczeń rzeczywistego ciężaru wyrównania szkody w powyższych okolicznościach godziłoby w zasady współżycia społecznego. Ustanowione przepisami ustawy roszczenie zwrotne obok roli kompensacyjnej spełnia funkcję represyjną i prewencyjną w zakresie zapobiegania wypadkom samochodowym. Zapobiega sytuacjom, w których ochrona byłaby przyznana osobie postępującej w sposób szczególnie naganny (por. D. Maśniak (w:), op. cit., teza I.2 do art. 43 ustawy).

Powyższe oznacza, z czym w pełni zgadza się Sąd ad quem, że postępowanie danej osoby, polegające m.in. na kierowaniu pojazdem bez wymaganych uprawnień, jest szczególnie naganne, narusza zasady współżycia społecznego i w istocie przyczynia się – co pokazał przypadek pozwanego – do zaistnienia wypadków samochodowych, w szerokim znaczeniu tego słowa, brzemiennych w skutkach.

W ocenie Sąd Apelacyjny nie byłoby zasadnym udzielenie pozwanemu ochrony prawnej z punktu widzenia normy wynikającej z art. 5 k.c., w sytuacji, gdy jego postępowanie zasługuje na szczególne napiętnowanie. Nie można tracić z pola widzenia, że w wyniku działania pozwanego – za co został prawomocnie skazany – zginął człowiek. Zostało zatem naruszone bezcenne dobro osobiste. W rezultacie argumenty pozwanego wyartykułowane w treści apelacji (k. 128-129 akt), w porównaniu ze skutkami przedmiotowego zdarzenia, wydają się zupełnie nieprzekonywujące.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Składało się na nie wynagrodzenie

pełnomocnika powoda w kwocie 2700 zł. Pozwany przegrał apelację w całości w związku z czym zobowiązany był zwrócić powodowi koszty postępowania odwoławczego.